

Sygn. akt II KK 542/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 stycznia 2023 r.,
sprawy **R. R.**,
skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt X Ka 352/19,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Grodzisku Mazowieckim
z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt II K 287/15,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu R. R. – r.pr. K. L. (Kancelaria Adwokacka w W.) kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grodzisku Mazowieckim wyrokiem z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt II K 287/15 uznał R. R. za winnego tego, że:

1. w okresie od czerwca 2013 r. do lutego 2014 r. w N. i G., działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających, w ten sposób, że:
 - w okresie od czerwca 2013 r. do września 2013 r. w N. nabył od P. S. 200 gram kokainy w cenie po 130 zł za 1 gram w 4 comiesięcznych transakcjach po 50 gram każda,
 - w okresie od października 2013 r. do grudnia 2013 r. w G. nabył od P. S. 2 kilogramy marihuany w cenie po 29 zł za gram w 10 cotygodniowych transakcjach po 200 gram każda,
 - w okresie od stycznia 2014 r. do lutego 2014 r. w G. nabył od P. S. 2 kilogramy marihuany w cenie po 23 zł za 1 gram w 4 transakcjach po 500 gram każda,celem ich dalszej odsprzedaży, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu,
tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
2. w dniu 5 września 2014 r. w G. przy ul. [...], działając wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, posiadał znaczne ilości środków odurzających w postaci 151,15 gramów netto marihuany oraz 23,57 gramów netto kokainy,
tj. przestępstwa z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jednocześnie wymierzył mu kary jednostkowe, a mianowicie za pierwszy czyn 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 20 zł jedna, za drugi czyn karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, które następnie połączył wymierzając karę łączną w wymiarze 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Ponadto orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa kwoty 130.000 zł tytułem równowartości osiągniętej korzyści majątkowej z popełnionego przestępstwa oraz rozstrzygnął w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się obrońca R. R., który złożył apelację, podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz naruszenia przepisów postępowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 3 lipca 2020 r., sygn. akt X Ka 352/19 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku złożył obrońca skazanego, który podniósł zarzut obrazy przepisu art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 191 § 2 k.p.k. w zw. z art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 115 § 11 k.k. oraz art. 183 § 1 k.p.k., polegającej na nierozpoznaniu przez sąd odwoławczy sprawy w granicach zaskarżenia, co pośrednio doprowadziło do naruszenia art. 191 § 2 k.p.k., polegającego na niepouczeniu świadka O. Z. o prawie do odmowy składania zeznań, pomimo takiego obowiązku z uwagi na fakt, iż była to dla skazanego osoba najbliższa, przed przystąpieniem do przesłuchania świadka w dniu 22 czerwca 2015 r.

W konsekwencji obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroków obu instancji w części jego dotyczącej i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Grodzisku Mazowieckim do ponownego rozpoznania. Ponadto zawniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia do czasu rozpoznania kasacji i przyznanie obrońcy z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie godzi się przypomnieć, że kasacja może zostać wniesiona przez strony wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.), zaś powodem uzasadniającym jej wniesienie mogą być wyłącznie uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenia prawa, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oznacza to, że podnoszone w kasacji zarzuty muszą wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło na etapie postępowania odwoławczego, co w konsekwencji mogło

mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu drugiej instancji. Niedopuszczalne jest zatem bezpośrednio atakowanie w kasacji orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że świadek O. Z. przesłuchiwana była wyłącznie przed sądem *a quo*, a zatem to ten organ był zobowiązany do oceny czy ww. jest osobą najbliższą wobec R. R., a co za tym idzie ew. pouczenia jej o prawie do odmowy składania zeznań. Do potencjalnego naruszenia przepisów art. 191 § 2 k.p.k. w zw. z art. 182 § 1 k.p.k. w zw. z art. 115 § 11 k.k. oraz art. 183 § 1 k.p.k. mogło zatem dojść wyłącznie przed sądem pierwszej instancji. Dostrzega to również skarżący, który w związku z powyższym w kasacji sygnalizuje dodatkowo naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem, sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k. art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Poza sporem pozostaje fakt, iż skarżący nawet nie sygnalizował w apelacji uchybień związanych z brakiem pouczenia O. Z. o prawie do odmowy składania zeznań. Ponieważ tego rodzaju uchybienie nie stanowi bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k., a przepisy art. 435 k.p.k. i art. 455 k.p.k. nie będą miały w tym wypadku zastosowania, to obowiązek zbadania ww. kwestii przez sąd odwoławczy z urzędu może być rozważany wyłącznie przez pryzmat art. 440 k.p.k. Stanowi on, że jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów zmianie na korzyść oskarżonego albo w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. uchyleniu. Skarżący jednak nie tylko nie powołuje w kasacji obrazy art. 440 k.p.k., lecz także nie podejmuje próby wykazania, że wyrok sądu odwoławczego jest rażąco niesprawiedliwy. Ogranicza się wyłącznie do eksponowania naruszenia art. 191 § 2 k.p.k. w zw. z art. 182 § 1 k.p.k., do którego, jak wskazano wyżej, mogło dojść co najwyżej przed organem *a quo*. Już samo to przemawia za oddaleniem kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Nie każde bowiem rażące naruszenie prawa na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego skutkuje rażącą niesprawiedliwością orzeczenia drugoinstancyjnego w razie jego niedostrzeżenia z urzędu. Jak słusznie wskazuje się w judykaturze, rażąca niesprawiedliwość orzeczenia sądu odwoławczego ma miejsce wtedy, gdy sąd ten pominął lub nie zauważył takich uchybień popełnionych

przez sąd, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie między innymi zasady sprawiedliwej represji. Ta „rażąca niesprawiedliwość” w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko „oczywistą” - a więc „widoczną na pierwszy rzut oka”, „niewątpliwą” - ale też ma wyrażać poważny „ciężar gatunkowy” uchybienia, które legło u podstaw wydania orzeczenia dotkniętego „rażącą niesprawiedliwością” (*vide* postanowienie SN z dnia 25 maja 2021 r., II KK 138/21, LEX nr 3245229).

Tymczasem sygnalizowane uchybienie nie tylko nie miało tak fundamentalnego charakteru, lecz w istocie w ogóle nie zaistniało. Zauważyć bowiem należy, że O. Z. przesłuchana w charakterze świadka na rozprawie w dniu 22 czerwca 2015 r. zeznała, że nie mieszkała razem z R. R., lecz bywała u niego w mieszkaniu codziennie (k. 277). Potwierdziła to matka skazanego K. K., która na tej samej rozprawie zeznała, że syn mieszkał z nią (k. 276). R. R. został zatrzymany w dniu 5 września 2014 r., a następnie tymczasowo aresztowany postanowieniem z dnia 6 września 2014 r., który to środek zapobiegawczy był przedłużany aż do 22 czerwca 2015 r., kiedy go uchylono (k. 281-282). W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że O. Z. i R. R. zarówno przed zatrzymaniem tego ostatniego, jak i w dniu 22 czerwca 2015 r., nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego, a zatem nie pozostawali we wspólnym pożyciu (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2013 r., III KK 268/12, LEX nr 1311768). W tej sytuacji sąd *a quo* w ogóle nie był zobowiązany do pouczenia O. Z. o prawie do odmowy składania zeznań, gdyż nie była ona osobą najbliższą dla R. R. w rozumieniu art. 115 § 11 k.k.

Reasumując, sąd odwoławczy nie dopuścił się obrazy przepisów wskazywanych w kasacji, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu, bez udziału stron. W tej sytuacji bezprzedmiotowe stało się rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku.

W związku z tym, że kasacja w imieniu skazanego R. R. została sporządzona i wniesiona przez obrońcę z urzędu, Sąd Najwyższy, z tytułu dokonania tych czynności, zasądził na rzecz r.pr. K. L. opłatę w kwocie 442,80 zł, w tym 23% VAT. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie wydano na podstawie § 2, § 3, § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. 2019, poz. 18).

Jednocześnie z uwagi na sytuację materialną i osobistą skazanego, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.